

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2019 r.

Sąd Rejonowy w Piszcu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Anna Lisowska
Protokolant:	sekr. sąd. Judyta Masłowska

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2019 r. w Piszcu

sprawy z powództwa M. D., D. Z.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

o r z e k a :

I. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda M. D. kwotę 1 200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 29.09.2015r. do dnia 31.12.2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016r. do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo M. D. w pozostałej części.

III. Odstępuje od obciążania powoda M. D. kosztami procesu na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W..

IV. Odstępuje od obciążania powoda M. D. kosztami sądowymi, od uiszczenia których powód został zwolniony.

V. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda D. Z. kwotę 6 000 zł (sześć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 29.09.2015r. do dnia 31.12.2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016r. do dnia zapłaty.

VI. Oddala powództwo D. Z. w pozostałej części.

VII. Znosi wzajemnie koszty procesu między powodem D. Z. a pozwanym Towarzystwem (...) z siedzibą w W..

VIII. Nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszcu kwotę 411,65 złotych tytułem brakujących zaliczek w zakresie przegranego powództwa.

IX. Nakazuje pobrać od powoda D. Z. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszcu kwotę 510,49 złotych tytułem brakujących zaliczek w zakresie przegranego powództwa.

M. D. i D. Z. wytoczyli powództwa przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W. o zapłatę tytułem zadośćuczynienia:

1. na rzecz M. D. ostatecznie kwoty 38 200 złotych wraz:

- z odsetkami ustawowymi liczonymi od 04.01.2015r. do 31.12.2015r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 01.01.2016r. do dnia zapłaty, liczonymi od kwoty 13 200 złotych,

- z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 25 000 złotych od dnia 07.02.2019r. do dnia zapłaty;

2. na rzecz D. Z. kwoty 23 000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od 07.11.2014r. do 31.12.2015r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 01.01.2016r. do dnia zapłaty.

Powód D. Z. wniósł ponadto o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku jakie mogą powstać w przyszłości.

Nadto powodowie wnieśli o zasądzenie na rzecz każdego z nich od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwów powodowie podnieśli, że w dniu 28 czerwca 2014 roku na trasie B. – B. doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...), A. B. (1), nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, stracił panowanie nad prowadzonym pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo. Na skutek powyższego, licznych obrażeń ciała doznali pasażerowie pojazdu – powodowie M. D. i D. Z.. Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Piszku wydanym 29 września 2015 roku w sprawie II K 340/15.

W dacie opisanego wyżej zdarzenia sprawca objęty był ubezpieczeniem OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Ubezpieczyciel wszczął postępowanie likwidacyjne szkody, przyjął 80% przyczynienie się powodów do powstania szkody i wypłacił powodowi M. D. tytułem zadośćuczynienia kwotę 6 800 złotych, a powodowi D. Z. kwotę 2 000 złotych.

Zdaniem powodów, ubezpieczyciel niewłaściwie ustalił trwałe uszczerbek na zdrowiu powodów i niewłaściwie ocenił rozmiar krzywdy i cierpienia powodów, a w konsekwencji zaniżył wysokość przyznanego zadośćuczynienia. Ponadto, zdaniem powodów, przyjęty przez ubezpieczyciela stopień przyczynienia się powodów do powstania szkody, został rażąco zawyżony i w świetle wyroku karnego nie ma żadnego uzasadnienia.

Powód M. D. wskazał, że na skutek przedmiotowego zdarzenia doznał wielonarządowych obrażeń ciała w postaci: wielonarządowego złamania miednicy z wieloodłamowym złamaniem panewki stawu biodrowego lewego, złamania części odcinka lędźwiowego kręgosłupa, potłuczenia ogólnego i rany okolicy przerepekowej lewej i tylnej powierzchni uda lewego. Poddany został intensywnemu leczeniu. Złamanie panewki stawu biodrowego wymagało przeprowadzenia zabiegu operacyjnego. Następnie został poddany intensywnej pięcioletniej rehabilitacji. Niestety pomimo leczenia i rehabilitacji nadal nękał go silny ból biodra i kolan, co wielokrotnie zgłaszał leczącym go lekarzom. Przez długi czas po wypadku nie był w stanie wykonywać podstawowych czynności dnia codziennego. Zdany był na pomoc osób najbliższych. Przez dłuższy czas po wypadku poruszał się o kulach, które umożliwiały mu płynne chodzenie. Po wypadku znacznemu pogorszeniu uległa jego aktywność fizyczna. Z dnia na dzień czuł, że jego inwalidztwo wywołane wypadkiem pogłębia się i utrwała. Według lekarzy konieczne będzie przeprowadzenie endoprotezoplastyki. Powód odczuwa zrezygnowanie oraz brak wiary w skuteczność leczenia i odzyskanie w pełni zdrowia.

Powód D. Z. wskazał, że na skutek przedmiotowego zdarzenia doznał: urazu czaszkowo-mózgowego ze stłuczeniem płatów czołowego i skroniowego prawego, obrzęku mózgu z bólami, zawrotami głowy i zaburzeniami pamięci, niewydolności oddechowej i zachyłkowego zapalenia płuc oraz urazowego zespołu bólowego korzeniowego odcinka szyjnego kręgosłupa. Podniósł, że jest osobą w wieku aktywności zawodowej. Myśli o założeniu rodziny i zapewnieniu

jej egzystencji. Do czasu wypadku cieszył się dobrym samopoczuciem, nie narzekał na stan swojego zdrowia, nie leczył się na żadne schorzenia. Od dnia wypadku wszystko się zmieniło. Cierpi na częste bóle głowy, ma problemy z pamięcią i kręgosłupem, co w sposób znaczny obniża jego sprawność fizyczną i uniemożliwia mu normalne funkcjonowanie. Wykonane dwukrotnie badanie TK głowy potwierdziło wcześniej obserwowane ogniska stłuczenia mózgu, natomiast wykonane MR głowy wykazało pourazowe zmiany patologiczne mózgu. Pogorszeniu uległ również stan psychiczny powoda, który ma lęki związane z jazdą samochodem. Dodał, że po wypadku wymagał całodobowej opieki osób trzecich, co dodatkowo wzmogło w nim poczucie ułomności. Został poinformowany, że rokowania co do wyleczenia są niepewne, a dolegliwości bólowych nie da się wyeliminować. Poza tym nie da się wykluczyć dalszych powikłań ani problemów i możliwości pojawienia się padaczki pourazowej.

Zdaniem powodów przyjęcie ich przyczynienia się do powstania szkody na poziomie 80%, uzasadnione spożywaniem alkoholu ze sprawcą (kierującym) i podróżowaniem bez zapiętego pasu bezpieczeństwa, jest rażąco zawyżone i jest nie do przyjęcia, bowiem w tej sytuacji zakres naruszeń przez powodów zasad bezpieczeństwa zbliża się do samego sprawstwa czynu zabronionego. Zdaniem powodów przyjęcie przyczynienia się na poziomie 50% jest odpowiednie i wyważone. Przyjęcie wyższego stopnia skutkować będzie uznaniem wyższej winy pokrzywdzonych – powodów – niż samego sprawcy wypadku skazanego wyrokiem w sprawie karnej.

Uzasadniając żądanie odsetek powodowie wskazali, że roszczenie to oparte jest na normie prawnej art. 476 k.c. w związku z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 481 k.c. Podnieśli, że szkoda wraz z roszczeniem o zapłatę zadośćuczynienia została zgłoszona pozwanemu pismem z 29 września 2014 roku, doręczonym 1 października 2014 roku.

Pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozwy wniósł o oddalenie obu powództw w całości i zasądzenie na jego rzecz od każdego z powodów kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że w dacie przedmiotowego wypadku ubezpieczał odpowiedzialność cywilną wynikającą z posiadania i prowadzenia samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej. (...). Przyznał również, że w toku postępowania likwidacyjnego szkody, w oparciu o dokumentację medyczną załączoną do akt sprawy, w tym orzeczenie lekarskie, ustalił, że w skutek przedmiotowego wypadku powód M. D. doznał 17% trwałego uszczerbku na zdrowiu, zaś powód D. Z. doznał 6% trwałego uszczerbku na zdrowiu i na tej podstawie przyznał i wypłacił tytułem zadośćuczynienia powodowi M. D. kwotę 2 000 złotych, a powodowi D. Z. kwotę 6 800 złotych.

Pozwany podniósł, że ustalając wysokość zadośćuczynienia uwzględnił ponadto 80% przyczynienie się powodów do powstania szkody, albowiem powodowie:

1. wprowadzili się w stan nietrzeźwości wspólnie z późniejszym kierowcą - sprawcą A. B. (1),
2. podróżowali z kierowcą, wobec którego orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów,
3. podróżowali z kierowcą niepełnosprawnym (z amputowaną prawą ręką),
4. podróżowali bez zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Z uwagi na powyższe, wypłacone dotychczas zadośćuczynienie zrekompensowało, w ocenie pozwanego, krzywdę powodów. W toku niniejszego procesu pozwany podtrzymał zarzut 80% przyczynienia się pozwanych do powstania szkody.

Niezależnie od powyższego pozwany zakwestionował roszczenia powodów co do wysokości, uznając je za rażąco zawyżone. Istotne przy tym zdaniem pozwanego jest, czy leczenie powypadkowe powodów zostało przeprowadzone prawidłowo, czy powodowie w okresie 10 lat przed wypadkiem opisanym w pozwach cierpieli na choroby samoistne lub skutki urazów i na jakie oraz, czy objawy podawane obecnie przez powodów mają związek z wcześniejszymi chorobami i urazami. Ważne jest również, czy powodowie otrzymali z innych źródeł niż od pozwanego zaspokojenie

roszczeń związanych ze skutkami przedmiotowego wypadku, co redukowałoby ich uprawnienia w stosunku do pozwanego. Nadto, w odniesieniu do pozwanego M. D., pozwany zakwestionował, aby złamanie części odcinka lędźwiowego kręgosłupa miało związek z wypadkiem opisanym w pozwie, bowiem z załączonej do akt dokumentacji medycznej nie wynika, aby u powodowa zdiagnozowano ww. schorzenie.

Postanowieniem z 4 grudnia 2017 roku, wydanym w sprawie I C 90/17, Sąd Rejonowy w Piszku połączył sprawę z powództwa D. Z. przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W. ze sprawą z powództwa M. D. przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W., do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 28 czerwca 2014 roku na drodze publicznej pomiędzy B. a B. doszło do wypadku. Kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...), A. B. (1), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez to, że prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości, wskutek czego stracił panowanie nad prowadzonym pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku powyższego, licznych obrażeń ciała doznali pasażerowie pojazdu – M. D. i D. Z..

Sprawca wypadku, A. B. (1), prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Piszku wydanym 29 września 2015 roku w sprawie II K 340/15, został uznany winnym popełnienia czynu z art. 178a § 1 kk oraz z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk i za to skazany na karę łączną 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto orzeczono wobec niego łączny środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 lat.

(okoliczności bezsporne, dowód: wyrok z 29.09.2015r. k. 365-365v akt sprawy II K 340/15 Sądu Rejonowego w Piszku)

W dacie opisanego wyżej wypadku A. B. (1), M. D. i D. Z. mieszkali w tej samej miejscowości – B.. Znali się od dziecka. Przyjaźnili się. (bezsporne)

Sprawca A. B. (1) miał wówczas 24 lata. Był osobą niepełnosprawną - w 2012 roku przeżył wypadek, w wyniku którego stracił lewą rękę. Był karany sędownie. Posiadał orzeczony zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, o czym wiedzieli M. D. i D. Z..

W chwili opisanego wyżej wypadku A. B. (1), M. D. i D. Z. nie mieli zapiętych pasów bezpieczeństwa. Wszyscy trzej znajdowali się w stanie nietrzeźwości. Bezpośrednio przed podróżą spożywali alkohol w dużych ilościach na posesji należącej do rodziców A. B. (1). Gdy skończył się alkohol postanowili pojechać do B. celem zakupienia kolejnego alkoholu. A. B. (1), za namową M. D. i D. Z., wsiadł za kierownicę samochodu marki V. (...) o nr rej. (...). Na przednim miejscu dla pasażera usiadł M. D., a D. Z. usiadł z tytułu za kierowcą. Wskazany wyżej pojazd należał do rodziców A. B. (1) i nie był przystosowany do potrzeb A. B. (1) wynikających z jego niepełnosprawności.

(dowód: zeznania świadka A. B. (1) k. 221v akt sprawy I C 734/16 i k. 115v akt sprawy I C 90/17 Sądu Rejonowego w Piszku; zeznania powoda D. Z. k. 91-91v akt sprawy I C 90/17 Sądu Rejonowego w Piszku; częściowo zeznania M. D. k. 90v-91 akt sprawy I C 90/17 Sądu Rejonowego w Piszku; zeznania świadków H. B. k. 171v-172 i M. G. k. 260v akt sprawy I C 734/16 Sądu Rejonowego w Piszku oraz J. B. k. 90v akt sprawy I C 90/17 Sądu Rejonowego w Piszku)

M. D. z miejsca wypadku przewieziony został karetką pogotowia do Szpitala (...) w P.. Hospitalizowany był na oddziale chirurgii ortopedyczno-urazowej, gdzie rozpoznano: przezpanewkowe złamanie miednicy po stronie lewej oraz ranę pośladka lewego i okolicy kolana lewego. Rany kończyny dolnej lewej zaopatrzone chirurgicznie, a złamanie miednicy leczono wyciągiem szkieletowym.

W dniu 7 lipca 2014 roku M. D. został przewieziony karetką ze Szpitala (...) w P. do Wojewódzkiego Szpitala (...) w O. celem operacyjnego leczenia złamań miednicy. Tam rozpoznano: wieloodłamowe złamanie panewki stawu biodrowego lewego typu obu kolumn, wieloodłamowe złamanie gałęzi dolnej kości łonowej lewej z niewielkim przemieszczeniem odłamów, złamanie bez przemieszczeń gałęzi górnej kości łonowej prawej, duży obrzęk i krwiak wokół lewego stawu biodrowego, ranę okolicy przedrzepkowej lewej, ranę tylnej powierzchni uda lewego. W dniu przyjęcia wobec M. D. zastosowano leczenie zachowawcze - założono mu wyciąg bezpośredni, natomiast w dniu 8 lipca

2014 roku poddano go zabiegowi operacyjnemu, podczas którego wykonano repozycję i stabilizację złamań przedniej i tylnej kolumny miednicy po stronie lewej płytami S. z uzupełnieniem ubytków mrożonymi wiórami kostnymi. Po zabiegu wdrożono leczenie farmakologiczne – przeciwzakrzepowe i przeciwbólowe. W dniu 14 lipca 2014 roku M. D. został wypisany do domu z zakazem pionizacji i zaleceniem leżenia w domu przez kolejne trzy miesiące, wykonywania ćwiczeń na szynie (...) do 90 stopni zgięcia w stawie biodrowym lewym, poddania się rehabilitacji domowej, oraz podjęcia po tych trzech miesiącach dalszego leczenia w oddziale ortopedii Szpitala (...) w P..

Po wyjściu ze szpitala, M. D. przez około 3 miesiące, kiedy musiał przebywać w pozycji leżącej, wymagał opieki i pomocy osób trzecich przy wykonywaniu czynności dnia codziennego.

Od 4 do 6 sierpnia 2014 roku M. D. hospitalizowany był na oddziale chirurgii ortopedyczno-urazowej Szpitala (...) w P. z powodu bólu stopy lewej i goleni lewej, gdzie zastosowano wobec niego leczenie farmakologiczne, po którym dolegliwości bólowe ustąpiły.

Z powodu deformacji stawu biodrowego lewego, M. D. w okresie od 17 do 22 sierpnia 2015 roku ponownie hospitalizowany był na oddziale chirurgii urazowo-ortopedycznej Wojewódzkiego Szpitala (...) w O. z rozpoznaniem: koksartroza lewostronna pourazowa, stan po złamaniu przezpanewkowym stawu biodrowego lewego w 2014 roku. Po wykonaniu podstawowych badań, w dniu 18 sierpnia 2015 roku M. D. poddany został zabiegowi operacyjnemu – endoprotezoplastyce lewego stawu biodrowego. Po zabiegu zastosowano wobec niego leczenie farmakologiczne - przeciwzakrzepowe i przeciwbólowe. W dniu 22 sierpnia 2015 roku wypisany został do domu z zaleceniem: chodzenia o kulach z częściowym obciążaniem operowanej kończyny, kontroli rtg i w poradni ortopedycznej po 3 miesiącach od zabiegu, przyjmowania zastrzyków przeciwzakrzepowych przez 30 dni oraz z zaleceniem odbycia rehabilitacji.

W okresie od 6 do 26 marca 2016 roku M. D. przebywał w Centrum (...) w K.. Po leczeniu rehabilitacyjnym uzyskano poprawę – lepszą ruchomość stawu biodrowego lewego. Zmniejszeniu uległo też nasilenie dolegliwości bólowych.

Z powodu septycznego obluzowania endoprotezy stawu biodrowego, w dniu 5 listopada 2017 roku M. D. ponownie został przyjęty na oddział chirurgii urazowo-ortopedycznej Wojewódzkiego Szpitala (...) w O., gdzie w dniu 6 listopada 2017 roku poddany został zabiegowi operacyjnemu – rewizja stawu biodrowego lewego, usunięcie endoprotezy, usunięcie płyty z miednicy, debridement, wszczepienie S. i gąbek G.. W dniu 20 listopada 2017 roku został wypisany do domu z zaleceniem: przyjmowania leków przeciwzakrzepowych i przeciwzatorowych przez 30 dni oraz w razie potrzeby leków przeciwbólowych, poruszania się o kulach z częściowym obciążaniem operowanej kończyny dolnej, odbycia wizyty kontrolnej w poradni ortopedycznej za 4 tygodnie oraz z zaleceniem dalszego usprawniania w poradni rehabilitacyjnej.

M. D. do dnia dzisiejszego pozostaje pod kontrolą poradni ortopedycznej.

(dowód: dokumentacja medyczna powoda M. D. znajdująca się w aktach szkody nr (...) na k. 13-14 i 65-168 oraz w aktach sprawy k. 154, 155-156 i 238-241; zeznania świadków: B. D. k. 57v-58v, G. D. k. 58v-59, S. Z. k. 59v)

Ze strony ortopedycznej, na skutek doznanego w wyniku w wypadku z 28 czerwca 2014 roku:

- urazu miednicy ze złamaniem panewki stawu biodrowego lewego leczonego operacyjnie z następową endoprotezoplastyką, skutkującego ograniczeniem ruchomości (zgięcie 70°, rotacja zewnętrzna i wewnętrzna po 15°),
- złamania gałęzi górnej i dolnej kości łonowej prawej bez przepieszczenia,
- oszpecających blizn pozostałych po ranach okolicy podpośladowej i nadrzepkowej nogi lewej,

M. D. doznał łącznie 50% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Okresowo powinien korzystać z zabiegów rehabilitacyjnych, które mają działanie przeciwbólowe oraz wpływają na ruchomość stawu biodrowego lewego.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii k. 148-152 wraz z opinią uzupełniającą k. 182)

Ze strony psychologicznej, na skutek obrażeń doznanych w wypadku z 28 czerwca 2014 roku M. D. nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu.

M. D. odczuwa lęk o swoje zdrowie i sprawność fizyczną. Odczuwa napięcie psychiczne związane z niepewnością co do odzyskania sprawności fizycznej sprzed wypadku i bycia osobą w pełni samodzielną. Trudno jest mu pogodzić się ze swoją niepełnosprawnością i z tym, że nie może wykonywać wielu czynności, które wykonywał przed wypadkiem. Dodatkowo stale utrzymują się u niego dolegliwości bólowe, co powoduje poczucie rezygnacji, bezradności, a także lęk o wygląd jego przyszłego życia.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii k. 205-213 wraz z opinią uzupełniającą k. 263-266)

W okresie 10 lat przed wypadkiem z 28 czerwca 2014 roku, M. D. nie leczył się z powodu chorób i urazów nogi lewej, stawu biodrowego lewego i kości łonowej prawej.

(dowód: zestawienie dotyczące udzielonych świadczeń zdrowotnych k. 52; dokumentacja medyczna k. 74-126, 128-133 i 134-145v)

D. Z. z miejsca wypadku w stanie nieprzytomnym został przewiezony karetką pogotowia na oddział ratunkowy Szpitala (...) w P., skąd po zaintubowaniu, zaopatrzeniu otwartej rany skóry okolicy czołowej głowy i otrzymaniu leków zwiotczających, został przewiezony na oddział anestezjologii i intensywnej terapii Szpitala (...) w G., gdzie rozpoznano: uraz czaszkowo-mózgowy, krwotoczne ogniska stłuczenia w prawym płacie czołowym i skroniowym, niewydolność oddechową, zachyłkowe zapalenie płuc. Zastosowano respiranoterapię, antybiotykoterapię, leczenie przeciwobrzękowe, profilaktykę przeciwzakrzepową. W dniu 3 lipca 2014 roku D. Z. został rozintubowany, odzyskał przytomność, okresowo był niespokojny i nielogiczny, wulgarny i agresywny. Następnego dnia poddany został badaniu kontrolnemu TK głowy – obraz bez zmian. W dniu 5 lipca 2014 roku D. Z. został przewiezony celem dalszego leczenia na oddział chirurgii ogólnej Szpitala (...) w P.. Tu zastosowano wobec niego leczenie zachowawcze. Na początku pobytu D. Z. był pobudzony, nie współpracował w procesie diagnostyczno-leczniczym, dostawał maksymalne dawki leków uspokajających, był bezkrytyczny do swojego zachowania. W kolejnych dniach następowała poprawa jego stanu psychicznego. Po wykonaniu kontrolnej tomografii komputerowej głowy, w dniu 15 lipca 2014 roku został wypisany do domu z zaleceniem kontynuowania leczenia pod kontrolą poradni neurologicznej.

D. Z. nie kontynuował leczenia w poradni neurologicznej. Pod przymusem ze strony matki odbył jedną wizytę u lekarza neurologa. Nie korzystał z pomocy lekarza psychiatry ani z rehabilitacji. W późniejszym okresie nie był leczony chirurgicznie ani ortopedycznie.

Po wyjściu ze szpitala D. Z. przez okres dwóch tygodni nie wychodził samodzielnie z domu, wymagał niewielkiej opieki i pomocy ze strony osób trzecich - najbliżsi członkowie rodziny, w trosce o jego samopoczucie, nie zostawiali go samego w domu.

Przez około rok D. Z. nie pracował zarobkowo, nie podejmował poprzedniej pracy na stanowisku pracownika budowlanego, bał się prowadzić samochód.

(dowód: dokumentacja medyczna powoda D. Z. znajdująca się w aktach szkody nr (...) na k. 9-11, 13, 48-55, 60-128, 8; zeznania świadków T. Z. k. 89v, K. Z. k. 90 akt sprawy I C 90/17 Sądu Rejonowego w Piszu)

Ze strony ortopedycznej D. Z. doznał 1% trwałego uszczerbku na zdrowiu, albowiem skutkiem otwartej rany głowy, doznanej przez niego w wypadku z 28 czerwca 2014 roku i zaopatrzonej chirurgicznie, jest blizna łuku brwiowego prawego długości 2 cm.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii k. 274-277)

Ze strony psychologicznej, na skutek obrażeń doznanych w wypadku z 28 czerwca 2014 roku D. Z. nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii k. 292-302)

Ze strony neurologicznej D. Z. doznał 10% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Przebyty w skutek wypadku z 28 czerwca 2014 roku ciężki uraz czaszkowo-mózgowy skutkuje obecnie utrwalonymi nerwicami. Rokowanie na przyszłość jest dość dobre, jednak okresowo mogą występować u niego dolegliwości bólowe głowy, jak również okresowe i napadowe zaburzenia nerwicowo-lękowe wymagające okresowego przyjmowania leków.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii k. 330-332)

Ze strony psychiatrycznej D. Z. doznał 7% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Skutkiem przebytego w wyniku wypadku z 28 czerwca 2014 roku urazu głowy ze stłuczeniem krwotocznym płatów czołowego i skroniowego, jest zespół pourazowy. W zachowaniu D. Z. wystąpiły zmiany w postaci drażliwości, impulsywności, kłopotów z pamięcią i koncentracją uwagi. Rokowanie na przyszłość jest niepewne. Pozostałością urazu może być trwałe uszkodzenie tkanki mózgowej, tzw. organiczne zmiany w ośrodkowym układzie nerwowym, które to zmiany mogą także w przyszłości skutkować problemami z pamięcią, zaburzeniami w sferze emocjonalno-popędowej.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii k. 369-377)

W okresie 10 lat przed wypadkiem z 28 czerwca 2014 roku, D. Z. nie leczył się z powodu chorób i urazów głowy.

(dowód: zestawienie dotyczące udzielonych świadczeń zdrowotnych k. 63 oraz dokumentacja medyczna k. 74-80v akt sprawy I C 90/17 Sądu Rejonowego w Piszu)

W dacie opisanego wyżej zdarzenia kierujący pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) objęty był ubezpieczeniem OC w Towarzystwie (...) z siedzibą w W..

W dniu 1 października 2014 roku M. D. i D. Z. zawiadomili Towarzystwo (...) z siedzibą w W. o szkodzie i jednocześnie wnieśli o przyznanie na rzecz każdego z nich między innymi kwoty 50 000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Ubezpieczyciel wszczął postępowanie likwidacyjne szkody, w toku którego początkowo wydał decyzje o odmowie wypłaty świadczeń z uwagi na niemożność ustalenia, która z osób znajdujących się w pojeździe była kierującym. Następnie, po uzyskaniu informacji o treści wyroku zapadłego w sprawie karnej, ubezpieczyciel ustalił 6% trwały uszczerbek na zdrowiu D. Z. i 17% trwały uszczerbek na zdrowiu M. D. oraz ocenił, iż poszkodowani przyczynili się do powstania szkody na poziomie 80%, i decyzją z 9 maja 2016 roku:

- przyznał M. D. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 34 000 złotych, a wypłacił kwotę 6 800 złotych,
- przyznał D. Z. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 10 000 złotych, a wypłacił kwotę 2 000 złotych.

(okoliczności bezsporne)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Kwestia odpowiedzialności pozwanego za szkodę powodów była bezsporna. Sporna była ocena stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznali powodowie w wyniku przedmiotowego zdarzenia, rozmiaru krzywdy, stopnia natężenia i długotrwałości cierpienia fizycznego i psychicznego i w konsekwencji wysokość należnego powodom zadośćuczynienia. Sporny był również stopień przyczynienia się powodów do powstania szkody. Ponadto pozwany

kwestionował zasadność żądania powoda D. Z. ustalenia na przyszłość odpowiedzialności pozwanego za skutki przedmiotowego wypadku.

Zdaniem pozwanego, przyznane powodom w postępowaniu likwidacyjnym szkody tytułem zadośćuczynienia odpowiednio kwoty 6 800 złotych i 2 000 złotych są odpowiednie, w pełni kompensują krzywdę doznaną przez powodów i uwzględniają stopień przyczynienia się powodów do powstania szkody na poziomie 80%.

Z powyższymi ustaleniami nie zgodzili się powodowie, w ocenie których wysokość przyznanego zadośćuczynienia, zważywszy na trwałe uszczerbek na zdrowiu, rozmiar cierpienia fizycznego i psychicznego oraz czas leczenia, jest rażąco zaniżona i w żaden sposób nie zmierza do naprawienia szkody, zaś przyjęty przez pozwanego 80% stopień przyczynienia się powodów do powstania szkody jest rażąco zawyżony i skutkuje uznaniem wyższej winy pokrzywdzonych – powodów – niż samego sprawcy wypadku skazanego wyrokiem w sprawie karnej. Zdaniem powodów ustalenie przyczynienia się powodów do powstania szkody na poziomie 50% jest odpowiednie i wyważone.

Kwestię stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu oraz rozmiaru krzywdy, jakiej doznał powód M. D. w wyniku zdarzenia z 28 czerwca 2014 roku, Sąd rozstrzygnął przede wszystkim w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii oraz z zakresu psychologii, powołanych w niniejszym procesie na wniosek strony powodowej, a także w oparciu o załączoną do akt sprawy i akt szkody dokumentację medyczną powoda oraz zeznania świadków: B. D., G. D. i S. Z..

Biegły z zakresu chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii, A. M., stwierdził jednoznacznie, że na skutek urazu miednicy ze złamaniem panewki stawu biodrowego lewego leczonego operacyjnie z następową endoprotezoplastyką, złamania gałęzi górnej i dolnej kości łonowej prawej bez przepięszczenia oraz oszpecających blizn pozostałych po ranach okolicy podpośladowej i nadrzępkowej nogi lewej, powód M. D. doznał łącznie 50% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Wskazał, że uraz miednicy skutkuje trwałym ograniczeniem ruchomości stawu biodrowego (zgięcie 70°, rotacja zewnętrzna i wewnętrzna po 15°). Dodał, że powód okresowo powinien korzystać z zabiegów rehabilitacyjnych, które mają działanie przeciwbólowe oraz wpływają na ruchomość stawu biodrowego lewego (k. 148-152). W opinii uzupełniającej biegły podtrzymał powyższe stanowisko i rzeczowo odniósł się do zarzutów strony pozwanej. Jednocześnie stwierdził, że po wyjściu ze szpitala, w okresie, kiedy miał zakaz pionizacji, powód wymagał opieki i pomocy osób trzecich przy wykonywaniu czynności dnia codziennego w wymiarze 16 godzin dziennie (k. 182). Opinia uzupełniająca biegłego A. M. nie była kwestionowana przez strony.

Z kolei biegła sądowa z zakresu psychologii, M. S., w sporządzonej na piśmie opinii stwierdziła, że na skutek obrażeń doznanych w przedmiotowym wypadku powód M. D. nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu (k. 205-213). W opinii uzupełniającej biegła podtrzymała swoje stanowisko i rzeczowo odniosła się do zarzutów strony powodowej. Dodała, że powód odczuwa lęk o swoje zdrowie i sprawność fizyczną. Odczuwa napięcie psychiczne związane z niepewnością co do odzyskania sprawności fizycznej sprzed wypadku i bycia osobą w pełni samodzielną. Trudno jest mu pogodzić się ze swoją niepełnosprawnością i z tym, że nie może wykonywać wielu czynności, które wykonywał przed wypadkiem. Dodatkowo stale utrzymują się u niego dolegliwości bólowe, co powoduje poczucie rezygnacji, bezradności, a także lęk o wygląd jego przyszłego życia (k. 263-266). Opinia uzupełniająca biegłej M. S. nie była kwestionowana przez strony.

Z wiarygodnych w ocenie Sądu zeznań świadków B. D., G. D. i S. Z. wynika, że powód M. D. po wyjściu ze szpitala w lipcu 2014 roku przez około 3 miesiące się nie pionizował, w tym czasie wymagał całodobowej opieki osób trzecich, w dalszym ciągu kontynuuje leczenie pod opieką lekarza ortopedy, nie odzyskał sprawności sprzed wypadku, w dalszym ciągu uskarża się na ból operowanego biodra i nogi, w związku z którym przyjmuje leki przeciwbólowe.

Natomiast kwestię stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu oraz rozmiaru krzywdy, jakiej doznał powód D. Z. w wyniku zdarzenia z 28 czerwca 2014 roku, Sąd rozstrzygnął przede wszystkim w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii, z zakresu psychologii, z zakresu neurologii oraz z zakresu



psychiatrii, powołanych w niniejszym procesie na wniosek strony powodowej, a także w oparciu o załączoną do akt szkody dokumentację medyczną powoda i zeznania świadków: T. Z. i K. Z..

Biegły z zakresu chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii, A. M., stwierdził, że powód D. Z. doznał 1% trwałego uszczerbku na zdrowiu, albowiem skutkiem otwartej rany głowy, doznanej przez niego w wypadku z 28 czerwca 2014 roku i zaopatrzonej chirurgicznie, jest blizna łuku brwiowego prawego długości 2 cm (k. 274-277). Opinia ta nie była kwestionowana przez strony.

Biegła sądowa z zakresu psychologii, M. S., w sporządzonej na piśmie opinii stwierdziła, że na skutek obrażeń doznanych w przedmiotowym wypadku powód D. Z. nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu (k. 292-302). Opinia ta nie była kwestionowana przez strony.

Natomiast biegły z zakresu neurologii, G. P., w sporządzonej opinii stwierdził, że powód D. Z. doznał 10% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Wskazał, że przebyty przez powoda w skutek wypadku z 28 czerwca 2014 roku ciężki uraz czaszkowo-mózgowy skutkuje obecnie utrwalonymi nerwicami. Rokowanie na przyszłość jest dość dobre, jednak okresowo mogą występować u niego dolegliwości bólowe głowy, jak również okresowe i napadowe zaburzenia nerwicowo-lękowe wymagające okresowego przyjmowania leków (k. 330-332). Zarzuty do powyższej opinii zgłosiła strona pozwana (k. 338-339), która jednak nie złożyła wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego G. P., dlatego też pozostały one bez wpływu na ocenę Sądu.

Z kolei biegła sądowa z zakresu psychiatrii, A. B. (2), stwierdziła, że powód D. Z. doznał 7% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Wskazała, że skutkiem przebytego przez powoda w wyniku przedmiotowego wypadku urazu głowy ze stłuczeniem krwotocznym płatów czołowego i skroniowego, jest zespół pourazowy – w zachowaniu D. Z. wystąpiły zmiany w postaci drażliwości, impulsywności, kłopotów z pamięcią i koncentracją uwagi. Rokowanie na przyszłość jest niepewne. Pozostałością urazu może być trwałe uszkodzenie tkanki mózgowej, tzw. organiczne zmiany w ośrodkowym układzie nerwowym, które to zmiany mogą także w przyszłości skutkować problemami z pamięcią, zaburzeniami w sferze emocjonalno-popędowej (k. 369-377). Opinia ta nie była kwestionowana przez strony.

Z wiarygodnych w ocenie Sądu zeznań świadków T. Z. i K. Z. wynika, że po wypadku powód D. Z. stał się nerwowy i impulsywny. Po wyjściu ze szpitala przez okres dwóch tygodni nie wychodził samodzielnie z domu oraz wymagał niewielkiej opieki i pomocy ze strony osób trzecich. Przez około rok nie pracował zarobkowo, nie podejmował poprzedniej pracy na stanowisku pracownika budowlanego, bał się prowadzić samochód.

Sąd w pełni podziela powołane wyżej opinie biegłych, bowiem spełniały one stawiane im wymogi, odzwierciedlały staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, odpowiadały w sposób wyczerpujący, stanowczy i zrozumiały na postawione pytania, a przytoczona na ich uzasadnienie argumentacja jest w pełni przekonująca. Zauważyć należy, iż opinia biegłego podlega, jak i inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c, lecz odróżniają je szczególne kryteria oceny. Stanowią je zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Opinie sporządzone zostały zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą specjalną. Przy ich wydawaniu biegli dysponowali ponadto dokumentacją lekarską powodów, jak również przeprowadzili stosowne badanie przedmiotowe.

Roszczenia pozwu w zakresie zadośćuczynienia opierają się na przepisie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W ramach cytowanego przepisu uwzględnione powinny być okoliczności, które składają się na pojęcie krzywdy i jej rozmiar. Oczywistym jest, że ustalenie procentowego uszczerbku na zdrowiu w celu określenia właściwej wysokości zadośćuczynienia nie wyczerpuje oceny i ma jedynie charakter pomocniczy i orientacyjny.

W świetle przepisów kodeksu cywilnego, podstawowym celem zadośćuczynienia należnego osobie poszkodowanej jest złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i moralnych. Wysokość zadośćuczynienia musi pozostawać w zależności od

intensywności tych cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych, jakie osoba poszkodowana będzie musiała znosić w przyszłości. Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, ale jego wysokość nie może być dowolna i ściśle musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy, a przy tym nie prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego. Sąd Najwyższy wyraźnie stoi na stanowisku, że wysokość zadośćuczynienia musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna przy uwzględnieniu krzywdy pokrzywdzonego odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (vide wyrok Sądu Najwyższego z 28.09.2001r. w sprawie III CKN 427/00). Zasądzona kwota winna być zatem umiarkowana i utrzymana w rozsądnych granicach (vide wyrok Sądu Najwyższego z 16.04.2002r. w sprawie V CKN 1010/00, OSNC z 2003r. nr 4 poz. 56).

Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma zatem charakter kompensacyjny. Jednakże wysokość zadośćuczynienia powinna uwzględniać wszystkie okoliczności (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03.05.201972r. w sprawie I CR 106/72, niepubl.) i przedstawiać przy tym ekonomicznie odczuwalną wartość. Zgodnie ze stanowiskiem doktryny i Sądu Najwyższego, treść art. 445 k.c. pozostawia Sądowi swobodę w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala w okolicznościach konkretnej sprawy uwzględnić indywidualne właściwości i odczucia osoby pokrzywdzonej (vide wyrok Sądu Najwyższego z 16.07.1997r. w sprawie II CKN 273/97).

Bezspornym jest, że w rozpatrywanym przypadku obaj powodowie doznali krzywdy, ujmowanej jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi, z rozstrojem zdrowia czy wyłączeniem z normalnego życia). Powód D. Z. doznał urazu czaszkowo-mózgowego, który zagrażał jego życiu. W pierwszych dniach po wypadku jego stan był bardzo ciężki, przez blisko tydzień był nieprzytomny. Do 15 lipca 2014 roku był hospitalizowany, a przez około rok od wypadku nie mógł podjąć pracy fizycznej, którą przedtem wykonywał. Wskutek odniesionych w przedmiotowym wypadku urazów doznał łącznie 18% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Z kolei powód M. D. wskutek odniesionych w przedmiotowym wypadku urazów doznał 50% trwałego uszczerbku na zdrowiu. W związku z doznanymi złamaniami miednicy poddany został trzem zabiegom operacyjnym, pomimo których nie wrócił do sprawności sprzed wypadku. Nadal kontynuuje leczenie pod opieką lekarza ortopedy. W dalszym ciągu odczuwa dolegliwości bólowe, które łagodzi środkami przeciwbólowymi. Przez okres pierwszych trzech miesięcy po wyjściu ze szpitala wymagał pomocy i opieki osób trzecich przy wykonywaniu czynności dnia codziennego, był zależny od opiekujących się nim osób, co wiązało się z przeżywaniem dyskomfortu psychicznego.

Pomimo doznanego bólu fizycznego i psychicznego, na gruncie niniejszej sprawy szczególnie istotną okolicznością jest fakt przyczynienia się powodów do powstania przedmiotowej szkody.

Zgodnie z przepisem art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W orzecznictwie przyjęto, że przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Za okoliczności, które należy uwzględnić przy określaniu stopnia przyczynienia się poszkodowanego do wystąpienia szkody uznano stopień naruszenia obiektywnych reguł postępowania przez poszkodowanego, ich konfrontację z zarzutami stawianymi odpowiedzialnemu za szkodę, ciężar naruszonych przez sprawcę obowiązków i stopień ich naruszenia, rozmiar i waga uchybień po stronie poszkodowanego, a także ocenę zachowania się poszkodowanego (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 05.08.2015r. w sprawie I ACa 150/15, portal orzeczeń).

Sąd Najwyższy w wyroku z 20 listopada 2003 roku wydanym w sprawie III CKN 606/00 stwierdził, że osoba, która decyduje się na jazdę samochodem z kierowcą będącym w stanie po spożyciu alkoholu, przyczynia się do odniesionej szkody powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego (...). Spożywanie zaś alkoholu z takim kierowcą przed jazdą uważać należy za przyczynienie się do powstania szkody w stopniu znacznym.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności z zeznań świadka A. B. (1) – sprawcy szkody – wynika jednoznacznie, że powodowie wprowadzili się w stan nietrzeźwości wspólnie z późniejszym kierowcą - A. B. (1), nakłonili A. B. (1) by wsiał za kierownicę i zdecydowali się na jazdę z nietrzeźwym kierowcą celem zakupu

kolejnej porcji alkoholu, podróżowali z kierowcą, wobec którego orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów. O fakcie tym powodowie doskonale wiedzieli, bowiem wszyscy trzej mieszkali w tej samej niewielkiej miejscowości, znali się od dziecka i przyjaźnili się. Nadto istotnym jest, i powodowie podróżowali z kierowcą niepełnosprawnym (nie posiadającym prawej ręki) i samochodem nie przystosowanym do jego niepełnosprawności. W trakcie jazdy nie mieli zapiętych pasów bezpieczeństwa.

W świetle doświadczenia życiowego i logicznego myślenia, a także na zasadzie swobodnej oceny dowodów zagwarantowanej sądowi przepisem art. 233§1 kpc, Sąd nie dał wiary świadkom B. D., G. D. i S. Z. (zapis protokołu rozprawy z dnia 23.03.2017r. k. 61), jakoby powodowie mogli nie posiadać wiedzy, iż namówiony przez nich do prowadzenia pojazdu A. B. (1) miał zabrane uprawnienia do kierowania pojazdami. Trudno bowiem przyjąć, aby powodowie kolegując się z A. B. (1) od wielu lat i mieszkając w bardzo małej miejscowości (około 36 domów) nie posiadali wiedzy o tej szczególnej okoliczności. W tym stanie rzeczy za wiarygodne i logiczne Sąd uznał zeznania świadka H. B., matki A. B. (1), która podała, iż nie było tajemnicą, że jej syn A. nie posiada prawa jazdy, o czym wiedzieli także powodowie (zapis protokołu rozprawy z dnia 22.06.2017r. k. 174). W świetle sprzecznych zeznań w/w świadków, za szczególne i wiarygodne Sąd uznał zeznania kierowcy pojazdu A. B. (1), albowiem były logiczne i przedstawiały jasny obraz przebiegu wydarzeń sprzed dojścia do wypadku. Świadek A. B. (1) zeznał, iż przedmiotowego dnia najpierw spotkał się z powodem D. Z., po czym wspólnie pojechali do M. D.. U M. D. on i powodowie wypili kilka piw, po czym wrócili do domu świadka, gdzie w garażu spożywali wspólnie alkohol w postaci wódki. Po tym jak skończyła się wódka obydwaj powodowie namawiali świadka, żeby poprowadził samochód celem zakupu kolejnego alkoholu, mówili świadkowi „że nie ma prawa jazdy, więc i tak mu nie zabiorą”. W samochodzie zarówno świadek A. B. (1), jak i powodowie nie mieli zapiętych pasów bezpieczeństwa (zeznania świadka protokół rozprawy z dnia 04.12.2017r. k. 224).

Mając powyższe na uwadze Sąd podzielił stanowisko strony pozwanej, iż powodowie przyczynili się do powstania szkody w 80%. Zachowanie powodów było bardzo skrajnie nieodpowiedzialne, lekkomyślne i zasługuje na szczególne potępienie. Pomimo doznanych licznych obrażeń oraz wysokich uszczerbków na zdrowiu zadośćuczynienie należne powodom musi zostać obniżone o 80 %, to jest procent w jakim powodowie przyczynili się do powstania przedmiotowego wypadku. Przebyty wypadek powinien być dla powodów przestrożą na przyszłość, a doznane skutki wypadku, winny im uświadomić konsekwencje całkowicie nieprzemysłanego zachowania.

Mając na uwadze powyższe wywody, w ocenie Sądu uzasadnione byłoby przyznanie powodom zadośćuczynienia w wysokości po 40 000 złotych. Takie kwoty zadośćuczynienia mają odczuwalny ekonomicznie wymiar, uwzględniają rozmiar krzywdy doznanej przez powodów, odczuwanych dolegliwości bólowych, czas trwania i rodzaj leczenia oraz doznany przez powodów trwały uszczerbek na zdrowiu. Kwoty te są także adekwatne do istniejących stosunków majątkowych społeczeństwa, w tym wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, przez co utrzymane są w rozsądnych granicach i w żaden sposób nie podważają kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

Jednakże z uwagi na bardzo znaczne - 80 % przyczynienie się powodów do powstania szkody oraz wypłaconą dotychczas powodowi M. D. przez pozwanego kwotę 6 800 złotych, a powodowi D. Z. kwotę 2 000 złotych, Sąd na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz:

1. powoda M. D. kwotę 1 200 złotych ( $40\ 000\ \text{zł} - 80\% = 8\ 000\ \text{zł} - 6\ 800\ \text{zł} = 1\ 200\ \text{zł}$ ), z ustawowymi odsetkami od 29.09.2015r. do 31.12.2015r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 01.01.2016r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałej części;
2. powoda D. Z. kwotę 6 000 złotych ( $40\ 000\ \text{zł} - 80\% = 8\ 000\ \text{zł} - 2\ 000\ \text{zł} = 6\ 000\ \text{zł}$ ) z ustawowymi odsetkami od 29.09.2015r. do 31.12.2015r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 01.01.2016r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałej części.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek od powyższych kwot, wskazać należy, że roszczenie o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę i tytułem odszkodowania jest, podobnie

jak większość roszczeń deliktowych, uprawnieniem bezterminowym. Stosuje się więc do niego zasadę z art. 455 k.c., w świetle której świadczenie z tego tytułu powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania, przy uwzględnieniu rozwiązań szczególnych (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30.05.2014r. w sprawie VI ACa 1455/13, Lex nr 1527296). W tym przypadku jest to regulacja zawarta w przepisie art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013, poz. 392). Zgodnie z ust. 1 tego przepisu, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Jednak zgodnie z ust. 2, w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

W niniejszej sprawie, z uwagi na fakt, iż poszkodowani powodowie nie pamiętali zdarzenia, ustalenie sprawcy szkody i w konsekwencji odpowiedzialności ubezpieczyciela zależało od wyniku toczącego się postępowania karnego. Dlatego też Sąd zasądził odsetki od dnia 29 września 2015 roku, to jest od dnia wydania przez Sąd Rejonowy w Pieszku wyroku w sprawie karnej o sygn. akt II K 340/15.

Odnosząc się do żądania powoda D. Z. dotyczącego ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki przedmiotowego wypadku mogące powstać w przyszłości, podkreślić należy, że na skutek ingerencji ustawodawcy, zmianie uległa regulacja dotycząca biegu przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej na osobie czynem niedozwolonym. Według art. 442 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 10 sierpnia 2007 r., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym w każdym wypadku przedawniało się najpóźniej z upływem 10 lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Na mocy ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. (Dz. U. z 2007 r. Nr 80, poz. 538) regulacja ta uległa zmianie. W miejsce uchylonego art. 442 k.c. dodany został art. 442<sup>1</sup>, zgodnie z § 3 którego, w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat 3 od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Do roszczeń powoda mają zastosowanie przepisy w brzmieniu aktualnie obowiązującym. Możliwość dochodzenia roszczeń związanych z wypadkiem z 25 marca 2015 roku nie jest zatem ograniczona dziesięcioletnim terminem liczonym od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Tymczasem u podstaw dopuszczalności roszczenia o ustalenie we wcześniejszym stanie prawnym wskazywano, obok zapobieżenia ewentualnym niekorzystnym dla poszkodowanego skutkom związanym z powagą rzeczy osądzonej na tle ówczesnej regulacji art. 321 § 2 k.p.c., wyeliminowanie konsekwencji obowiązywania nieprzekraczalnego dziesięcioletniego terminu przedawnienia (vide uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r. - zasada prawna, III PZP 34/69).

Nie budzi wątpliwości, iż zadośćuczynienie jest tego rodzaju świadczeniem, które obejmuje swym zakresem nie tylko te krzywdy, które już powstały, ale również szkody które wystąpią w przyszłości, będące przewidywanym w chwili orzekania następstwem postępującego rozwoju już stwierdzonych schorzeń. Orzekając w niniejszej sprawie Sąd uwzględnił fakt, wynikający z powołanej wyżej opinii biegłego neurologa, że przebyty przez powoda ciężki uraz czaszkowo-mózgowy skutkuje obecnie utrwalonymi nerwicami, w związku z którymi okresowo mogą występować u niego dolegliwości bólowe głowy, jak również okresowe i napadowe zaburzenia nerwicowo-lękowe wymagające okresowego przyjmowania leków. W tej sytuacji trudno doszukać się po stronie powoda interesu prawnego dla stwierdzenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, celem ustalenia czy powodowie w momencie zdarzenia mieli zapięte pasy bezpieczeństwa. Okoliczność ta w ocenie Sądu wynikała jasno z zeznań świadka A. B. (1).

Przechodząc do kosztów sądowych i kosztów procesu wskazać należy, że powód M. D., który wygrał sprawę w 3%, postanowieniem Sądu z 28 grudnia 2016 roku został zwolniony od kosztów sądowych w całości (k. 16), dlatego też Sąd

odstąpił od obciążania go kosztami sądowymi i w oparciu o te same okoliczności na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania go kosztami procesu na rzecz pozwanego, które wyniosły łącznie 4 117 złotych (3 600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa i 500 złotych tytułem zaliczki wpłaconej na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego).

Natomiast o kosztach procesu w sprawie z powództwa D. Z., wobec jedynie częściowego uwzględnienia żądań pozwu, Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c. Koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie 6 417 złotych, na co składają się: 1 150 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, 1 650 złotych tytułem zaliczek wpłaconych na poczet wynagrodzeń biegłych sądowych, 3 600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego i 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa. Natomiast koszty poniesione przez pozwanego wyniosły łącznie 4 017 złotych, na co składa się: kwota 3 600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego, kwota 17 złotych z tytułu opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa i kwota 400 złotych tytułem zaliczki wpłaconej na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego.

Łączny koszt opinii biegłego w sprawie z powództwa D. Z. wyniósł 2 972,14 złotych i do wysokości 1 583,28 złotych został tymczasowo pokryty ze środków budżetowych Skarbu Państwa. Biorąc pod uwagę przegranie sprawy przez powoda w 74%, a przez pozwanego w 26%, Sąd na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005r., Nr 167, poz. 1398 ze zm.) nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Piszku kwotę 411,65 złotych (1 583,28 zł x 26%), a od powoda, uwzględniając wpłacone przez niego i niewykorzystane zaliczki, kwotę 510,49 złotych.

Na podstawie art. 102 kpc Sąd odstąpił od obciążania powodów kosztami procesu na rzecz powoda.

## ZARZĄDZENIE

1. odnotować;
2. za 7 dni lub z wnioskiem;
3. za 21 dni lub z apelacją.

P., dn. 20/02/2019

Sędzia